

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo (...) Spółki Akcyjnej w Ł., przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) w K. (...) Centrum (...) II w K. o zapłatę kwoty 66.944,57 zł oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparto na następujących ustaleniach faktycznych.

W ramach prowadzonej działalności pozwany (...) Publiczny Szpital (...) w K. (...) Centrum (...) II w K. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w S. w dniu 8 kwietnia 2011 r. umowę o dostawę leków. W umowie tej strony zastrzegły, że spółka (...) nie może dokonać cesji wierzytelności wynikających z niniejszej umowy, ani ustanawiać na nich zastawów lub zawierać co do tych wierzytelności umów gwarancyjnych, w szczególności umów poręczenia bez uprzedniej zgody Szpitala wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności (§4 pkt6).

W wykonaniu tej umowy dostawca – spółka (...), wystawił faktury VAT.

Pozwany Szpital łączyła ze spółką (...) S.A. również kolejna umowa zawarta w dniu 2 maja 2012 r. Strony tej umowy przewidziały, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela Szpitala może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego postanowienia jest nieważna. (§4 pkt 6, 6.1.). W wykonaniu tej umowy dostawca – spółka (...) także wystawił faktury VAT.

Takie same umowy zostały zawarte z N.: Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. – w dniu 24 maja 2011 r. oraz kolejna – w dniu 29 sierpnia 2011 r. oraz z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. – w dniu 12 grudnia 2011 r. Umowy zawierały identyczne zastrzeżenia jak w przypadku umów zawartych ze spółką (...). W wykonaniu usług dostawcy także wystawili faktury.

Z tytułu powyższych faktur pozwany zobowiązany był zapłacić na rzecz swoich kontrahentów łączną kwotę 60.928,90 zł tytułem należności głównych. Zauważono, że wszystkie faktury VAT zostały wystawione w 2012 r.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zawarła umowy z każdym z dostawców: w dniu 29 czerwca 2012 r. – z (...) Spółką Akcyjną w S., w dniu 7 lutego 2012 r. – z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w dniu 30 kwietnia 2012 r. – z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

W umowach tych powód poręczył istniejące i niewymagalne, a także przyszłe długi m.in. pozwanego zakładu opieki zdrowotnej, do górnej granicy przekraczającej kwotę wymagalnych wierzytelności spółek. Wobec tego, że pozwany nie wywiązał się ze swoich zobowiązań wobec dostawców, powód uiszczył należności wynikające z faktur wystawionych przez te spółki, potrącając na swoją rzecz prowizje ustalone w umowach. O powyższym powód poinformował pozwanego, wzywając do niezwłocznej spłaty należności.

Ustalenia stanu faktycznego były niesporne, nie rodziły jakichkolwiek wątpliwości. Sąd Rejonowy przyjął jako niekwestionowane, iż pozwany (...) Publiczny Szpital (...) w K. (...) Centrum (...) II w K. był dłużnikiem z tytułu niezapłaconych faktur wystawionych przez dostawców; spółki (...) S.A. w S., (...) Spółki z o.o. w (...) Spółki z o.o. w W. w łącznej wysokości należności dochodzonej pozwem. Spór, przeniesiony do postępowania apelacyjnego, powstał na gruncie interpretacji prawnej zapisów umów zawartych przez powoda z dostawcami usług.

W związku z treścią zarzutów, badaniu poddano istotę tych umów. Sąd I instancji w szczególności zwrócił uwagę na ustawy zakaz dokonywania czynności prawnych mających za cel zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej bez zgody organu założycielskiego.

Na tle opisanego stanu faktycznego Sąd I instancji stwierdził w pierwszej kolejności, że wszystkie wystawione przez dostawcę produktów i usług medycznych faktury zostały wystawione w 2012 r., tj. w czasie obowiązywania art. 54 ust. 5 ustawy

z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, która wprowadza wymóg zgody na taką czynność podmiotu, który utworzył zakład. Sąd I instancji wskazał, że stosownie do art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej czynność dokonana bez takiej zgody jest nieważna.

Ustalając zakres przedmiotowy przepisu, Sąd Rejonowy wywiódł, że zapis ustawy dotyczy wszelkich czynności prawnych, które mogą doprowadzić do zmiany osoby wierzyciela. Zaakcentował skutek uznając, że bez znaczenia pozostaje fakt, że w przypadku umowy poręczenia zmiana wierzyciela jest uzależniona od postawy samego dłużnika oraz działań poręczyciela oraz, że poręczyciel wstępuje w prawa wierzyciela w części ograniczonej do wysokości spłaty. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że nie ma żadnych przesłanek, by ograniczyć zakres działania art. 54 ust. 5 ustawy jedynie do umowy przelewu wierzytelności.

Taka interpretacja przepisu natomiast w ocenie Sądu I instancji, stanowi o nieważności umów w zakresie zawartych poręczeń.

Niezależnie od powyższego, Sąd I instancji uznał umowy poręczenia za czynności pozorne, zawarte dla ukrycia zamierzonej przez strony rzeczywistej umowy cesji wierzytelności. Interpretację tę oparto na wiedzy powszechnej, a więc – także powoda – o skali zadłużeń szpitali oraz o zakazie umownym przelewu wierzytelności wobec Szpitala bez zgody jego bądź jego organu założycielskiego.

W tym kontekście podkreślono, że powód jest profesjonalistą zajmującym się obrotem wierzytelnościami. Kontrahent, jako strona umów zawierających przedmiotowy zakaz także o tym wiedział. W ocenie Sądu Rejonowego taka postawa stron umów poręczenia świadczy o zamiarze ukrycia pod pozorem umów poręczenia, rzeczywistych umów cesji wierzytelności.

W odwołaniu do regulacji ustawowych i poglądów doktryny, Sąd Rejonowy przyjął, że umowy poręczenia dotknięte są pozornością kwalifikowaną, a ocena ważności ukrytej umowy przelewu powinna zostać dokonana z uwzględnieniem zakazów umownych „pactum de non cedendo” (art. 83 § 1 zd. II k.c.), przewidzianych w umowach pozwanego z kontrahentami.

W odniesieniu do wprowadzonych do umów zastrzeżeń umownych Sąd I instancji odwołał się do treści art. 509 § 1 k.c. i art. 514 k.c. przyjmując, że w rozpoznawanej sprawie powód wiedział o zastrzeżeniu umownym w chwili zawierania umów poręczenia, a przynajmniej, powinien był wiedzieć.

W odwołaniu do art. 63 § 1 k.c. wywiedziono, że znajduje on odpowiednia zastosowanie także, gdy wymóg zgody osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej nie wynika bezpośrednio z ustawy, ale ustawa upoważnia strony do wprowadzenia takiego wymogu tak, jak ma to miejsce w art. 509 § 1, art. 514 k.c.

Na tej podstawie wyprowadzono konstrukcję czynności niezupełnej (negotium claudicans) w odniesieniu do omawianych poręczeń i zastosowano sankcję bezskuteczności zawieszonej. Natomiast wobec uznania, że w tym postępowaniu takiej zgody nie było, dokonanie przelewu uznano za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy stwierdził nieważność pozorną umowy poręczenia (art. 83 § 1 k.c.) i nieważność czynności ukrytej polegającej na zmianie wierzyciela wskutek przelewu wierzytelności bez zgody pozwanego bądź też jego organu tworzącego. Konsekwencją tej oceny było uznanie, że nie może ona stanowić podstawy roszczeń powoda zgłoszonych w pozwie.

Sąd Rejonowy przyjął także, iż zawarcie umowy poręczenia nosi cechy działania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, a więc jest nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c. Wierzyciel bowiem miał świadomość, że w przypadku opóźniania się przez pozwanego ze spełnieniem świadczenia i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez

poręczyciela nastąpi – bez udziału dłużnika głównego – skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. W ocenie Sądu I instancji, takie działanie wierzyciela wprowadzi formalnie zgodne z treścią zobowiązania, nie da się jednak pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód. Orzeczenie zostało zaskarżone w całości, a skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

1. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej poprzez zastosowanie wskazanych przepisów, w sytuacji, gdy zawarte przez stronę powodową umowy nie stanowią czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela, o której mowa w art. 54 ust. 5 ustawy, więc dla swej ważności nie wymagają uzyskania zgody organu założycielskiego;
2. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez ich zastosowanie, mimo że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że umowy poręczenia zostały zawarte dla pozoru;
3. art. 58 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie w konsekwencji wadliwego przyjęcia, że zawarcie umów poręczenia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą lojalności i rzetelności, w sytuacji gdy zawarcie umowy poręczenia, jak również subrogacja, nie wpływają na zmianę wysokości nominalnej wierzytelności i stanu zabezpieczeń wierzytelności, nie pogarszają sytuacji dłużnika;
4. art. 63 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie, mimo iż brak zgody zamawiającego na zawarcie umowy poręczenia nie powoduje stanu bezskuteczności zawieszony w rozumieniu wskazanego przepisu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 66.944,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu za I instancję według norm przepisanych, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i substytucji, a nadto zasądzenie do pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych.

W obszernym uzasadnieniu wniesionej apelacji pełnomocnik powódki stanął na stanowisku, że wstąpił w prawa wierzyciela strony pozwanej. Co do samej regulacji zawartej w art. 54 powołanej ustawy argumentował, że nie są to zapisy powszechnie obowiązujące, a dotyczące wewnętrznych stosunków i gospodarki finansowej ZOZ-ów.

Jednocześnie wskazując, iż poręczenie będące konsekwencją zawartej umowy o współpracy stanowi odmienną instytucję prawną niż cesja. Powołując się na odrębność tych instytucji podkreślił, iż przy poręczeniu nie dochodzi do przeniesienia wierzytelności na skutek czynności prawnej wierzyciela. Nabycie to następuje bowiem z mocy samego prawa z chwilą spłacenia wierzyciela. Wskazano również, iż subrogacja stanowi czynność faktyczną, nie prawną i w związku z tym nie może zostać objętą dyspozycją art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, nie może stanowić przedmiotu powództwa o stwierdzenie nieważności czynności prawnej. Szeroko omówiono cele obu instytucji, w szczególności funkcję poręczenia argumentując, że poręczenie nie jest instytucją podlegającą regulacji art. 54 ustawy. Zakwestionowano również, aby wola powoda było wstąpienie w prawa wierzycieli. Ocenie materiału dowodowego zarzucono, iż brak jest podstaw do wykazania, że czynności miały charakter pozorny, brak jest materiału dowodowego wskazującego, że wola stron była inna niż ujawniona w umowach.

W odniesieniu do treści art. 63 k.c. skarżący stanął na stanowisku, że zastrzeżenie umowne pozostaje bez wpływu na ważność stosunku prawnego łączącego inne podmioty uznając za bezpodstawne zastosowanie powołanego przepisu do umów łączących go z dostawcami. Powołał się w tym zakresie na poglądy ograniczające stosowanie przepisu do nakazów wynikających jedynie z ustawy.

Zakwestionowano także możliwość odwołania się do naruszenia zasad współżycia społecznego w sytuacji, gdy sytuacja dłużnika nie ulega żadnej zmianie, a sam dłużnik nie realizując swoich zobowiązań doprowadził do powstania długu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wywiódł, iż stanowisko Sądu Rejonowego, iż w obecnym stanie prawnym istnieją podstawy do uznania za nieważną umowę poręczenia, obejmującą należności kontrahentów wobec zakładu opieki zdrowotnej (dłużnika głównego w rozumieniu art. 876 k.c.), znajduje w pełni oparcie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 06.06.2014 r., sygn. akt I CSK 428/13. Posiłkując się treścią tego orzeczenia pozwany wskazał, iż za uznaniem umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń za nieważne przemawia m.in. cel i charakter regulacji prawnej zawartej w art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o z.o.z. i art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej. Ponadto ustalenia faktyczne wskazują na komercyjny charakter umów o współpracy, z ich treści wynika bowiem, że poręczenie udzielone zostało w interesie ekonomicznym poręczyciela, a zasadniczy, typowy cel poręczenia w postaci stworzenia stanu zabezpieczenia dla wierzyciela z.o.z. schodzi wyraźnie na plan dalszy.

Pozwany podniósł również, iż wykonał w całości objęte sporem zobowiązania w zakresie należności głównej, bezpośrednio wobec swoich kontrahentów, tj. zapłacił: na rzecz (...) S.A. – 45.802,90 zł, na rzecz (...) Sp.z o.o. – 10.206 zł i (...) Sp. z o.o. – 4.920 złotych.

Z uwagi na powyższe, w piśmie z dnia 22 września 2014 roku pełnomocnik powódki ograniczył powództwo do odsetek, a w pozostałym zakresie cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:

1. kwoty 6015,67 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;
2. odsetek ustawowych od kwoty 66.944,57 zł od dnia 3 czerwca 2013 roku do dnia 11 lipca 2013 roku,
3. odsetek ustawowych od kwoty 56.738,57 zł od dnia 12 lipca 2013 roku do dnia 23 lipca 2013 roku,
4. odsetek ustawowych od kwoty 56.473,97 zł od dnia 24 lipca 2013 roku do dnia 1 sierpnia 2013 roku,
5. odsetek ustawowych od kwoty 54.833, zł od dnia 2 sierpnia 2013 roku do dnia 9 sierpnia 2013 roku,
6. odsetek ustawowych od kwoty 44.151,85 zł od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia 23 sierpnia 2013 roku,
7. odsetek ustawowych od kwoty 36.133,15 zł od dnia 24 sierpnia 2013 roku do dnia 30 sierpnia 2013 roku,
8. odsetek ustawowych od kwoty 30.754,75 zł od dnia 31 sierpnia 2013 roku do dnia 30 września 2013 roku,
9. odsetek ustawowych od kwoty 29.114,75 zł od dnia 1 października 2013 roku do dnia 28 października 2013 roku,
10. odsetek ustawowych od kwoty 10.661,83 zł od dnia 29 października 2013 roku do dnia 19 listopada 2013 roku.

Wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Jednak z uwagi na okoliczności zaistniałe już po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, stan faktyczny wymaga uzupełnienia o ustalenie, że pozwany od lipca do listopada 2013 roku uiścił na rzecz dostawców kwoty należności głównych dochodzonych niniejszym pozwem. Załączone do odpowiedzi na pozew dowody wpłat w niektórych przypadkach przekraczają należności objęte niniejszym pozew, ale jednocześnie pozwany

nie wyjaśnił, czy jest to realizacja dalszych, innych zobowiązań wobec tych podmiotów, czy też są to wpłaty z innego tytułu. Niespornym jednak pomiędzy stronami jest, że pozwana jednostka wpłaciła poniższe kwoty: na rzecz (...) S.A. – kwotę 45.802,90 zł, na rzecz (...) Sp.z o.o. – kwotę 10.206 zł i (...) Sp. z o.o. – kwotę 4.920 złotych (dowody wpłat k. 509-521).

Istotą sporu jest w niniejszej sprawie kwestia ważności umów poręczenia przyszłych długów pozwanego zawartych przez powódkę z jego potencjalnymi wierzycielami. Powód wywodzi, że na podstawie art. 876 § 1 k.c. i 878 § 1 k.c. zobowiązał się do wykonania tych zobowiązań do wysokości z góry oznaczonej na wypadek, gdyby dłużnik się z nich nie wywiązał, a ponieważ istotnie do takiej sytuacji doszło i długi te ostatecznie zostały przez nią zapłacone, tym samym powódka wstąpiła z mocy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w prawa zaspokojonego wierzyciela. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu I instancji umowa poręczenia z była nieważna ex tunc, wobec czego powódka nie była odpowiedzialna osobiście za długi pozwanego, a tym samym, mimo ich spłaty, nie wypełniła hipotezy art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. i nie doszło do ustawowej subrogacji.

Wszystkie umowy zostały zawarte w dacie obowiązywania art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Natomiast ich treść odpowiada instytucji poręczenia.

Celem i istotą umowy poręczenia regulowanej w Kodeksie cywilnym nie jest zmiana wierzyciela, ale zabezpieczenie wierzytelności przez udzielenie rodzaju gwarancji na wypadek, gdyby dłużnik swojego zobowiązania nie wykonał (causa cavendi). Wystąpienie tzw. subrogacji ustawowej (cessio legis, art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) jest uzależnione tylko i wyłącznie od bierności dłużnika w regulowaniu swoich zobowiązań. Powstanie zobowiązania po stronie poręczyciela jest więc uzależnione od zachowania dłużnika. Dlatego można mówić jedynie o podobieństwie samych skutków przelewu i poręczenia, nie zaś samych instytucji. Nadto, warunkiem jego zaistnienia jest brak zapłaty ze strony dłużnika.

Z tych względów nie można utożsamiać tych dwóch odrębnych instytucji prawa cywilnego w sytuacji, gdy ustawodawca w sposób wyraźny je różnicuje. Wejście

w prawa zaspokojonego wierzyciela stanowi tylko materialnoprawny skutek występujący w konsekwencji dokonania zapłaty przez poręczyciela za dłużnika. Skutek ten jest niepewny i nie może być z góry zakładany przy zawieraniu umowy poręczenia. Nie można też twierdzić, iż strony umowy poręczenia dążyły do zmiany wierzyciela pozwanego, zważywszy że w dacie jej zawarcia subrogacja nie jest pewna i nie zależy od woli stron tejże umowy. Dopiero bowiem niewywiązanie się dłużnika

z umowy z kontrahentami aktualizuje po stronie poręczyciela obowiązek zapłaty poręczonego zobowiązania (uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 grudnia 2012 r., I ACa 938/12 i z dnia 22 października 2013 r., I ACa 352/13). W stanie faktycznym sprawy strona pozwana, prezentując swoje stanowisko, powinna jednocześnie wykazać zamiar zmiany wierzyciela istniejący

w datach poszczególnych umów poręczenia, ponieważ zamiar taki jest immanentną przesłanką zastosowania art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Nie ulega wątpliwości, że pozwany nie zainicjował postępowania dowodowego w tym zakresie

i nie udowodnił powyższych okoliczności.

Powołana norma, zakazująca dokonywania czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela, ma zastosowanie do sytuacji, kiedy zmiana wierzyciela następuje z mocy prawa, nie z mocy czynności technicznej. Omawiane czynności prawne miały w swej istocie na celu zabezpieczenie wierzytelności, nie zmianę wierzyciela.

Odnośnie przywołanego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia ustawy wprowadzającej dany przepis, w tym normę ujętą w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej podnieść należy, że uzasadnienie takie może w niektórych wypadkach ukierunkować wykładnię przepisów, jednak zważyć należy, że wyrażony tam zamiar ustawodawcy nie może determinować takiej interpretacji przedmiotowego unormowania, która byłaby sprzeczna z jego wyraźną, zaprezentowaną wykładnią językową. Podmiotom prawa dostępny jest przede wszystkim tekst ustawy i mają one

prawo do podejmowania decyzji w swojej sferze prawnej z założeniem, że wolą racjonalnego ustawodawcy było unormowanie danej kwestii w ten sposób, na jaki wskazuje brzmienie przepisu.

Trafny jest zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c.

Pozorność polega na tym, że strony czynności prawnej za obopólną zgodą składają oświadczenia nieodpowiadające ich rzeczywistej woli, przy czym chcą w rzeczywistości wywołać inny skutek prawny albo w ogóle żadne skutki prawne ich wolą nie są objęte. Pozorność jest jednak okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez Sąd w oparciu o zebrany materiał dowodowy, który powinna dostarczyć, stosownie do art. 6 k.c., strona powołująca się na fakt pozorności (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r., sygn. akt

IV CSK 39/08). Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie daje podstaw do wyciągnięcia takich wniosków. Trudno powiedzieć, na jakich faktach Sąd I instancji oparł swoje twierdzenie o pozorności złożonych oświadczeń, szczególnie wobec braku takich ustaleń w sanie faktycznym. Nie może stanowić o tym jedynie sam fakt notoryjny dotyczący zadłużenia szpitali. W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczność, czy zadłużenie takie ma także pozwany Szpital i czy powódka taką wiedzę posiadała, okolicznością notoryjną nie jest i nie było też przedmiotem postępowania dowodowego. Oczywiście, nie jest wykluczone, że podmiot zajmujący się profesjonalnym obrotem wierzytelnościami zawarł umowę poręczenia jedynie dla pozoru, jednak dla stwierdzenia nieważności takiej czynności prawnej zawsze konieczne jest wykazanie zamiaru stron umowy, a z tego obowiązku pozwany się nie wywiązał. Z pewnością nie jest tu wystarczająca wiedza stron umowy o złą kondycję finansową dłużnika, która przede wszystkim może skłonić wierzyciela do zabezpieczenia swojej niepewnej wierzytelności.

Sąd Okręgowy nie podziela również rozważań Sądu Rejonowego dotyczących sprzeczności umów z zasadami współżycia społecznego.

Wierzyciele mieli świadomość, że pozwany opóźnia się ze spełnieniem świadczeń i w takiej sytuacji poszukiwanie poręczenia jest rzeczą naturalną. W takiej sytuacji poręczenie przyszłych długów, co do których w chwili zawarcia umowy nie jest pewne, czy w ogóle powstaną i czy dłużnik będzie miał środki na ich zaspokojenie – nie może prowadzić do negatywnej oceny. Ponadto, przy ocenie zgodności dokonywania czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego należy mieć na uwadze także interesy wierzyciela. Należy zgodzić się, że zmiana wierzyciela nie pogorszyła sytuacji dłużnika. Nie można także odmówić zasadności twierdzeniu, że skoro strona pozwana sama narusza zasady współżycia społecznego, nie regulując wierzytelności i nie wykonując przyjętych na siebie w umowie zobowiązań, to nie może skutecznie żądać ochrony swoich praw. Taka ochrona prowadziłaby do ochrony nierzetelnego dłużnika (uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2013 r., I ACa 989/12, z dnia 19 października 2012 r., I ACa 747/12, z dnia 30 listopada 2012 r., I ACa 885/12).

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 63 § 1 k.c., Sąd Okręgowy podziela argumentację wyrażoną w apelacji.

Powszechnie przyjmowana wykładnia art. 63 § 1 k.c. ogranicza zastosowanie tego przepisu do przypadków, w których potrzeba zgody osoby trzeciej ma swoje źródło

w ustawie, bądź też wprawdzie nie wynika z ustawy, ale ustawa upoważnia stronę do wprowadzenia takiego wymogu. Jednak w niniejszej sprawie żadna ze wskazanych sytuacji nie zachodzi. Umowa poręczenia i subrogacja ustawowa, która nie skutkuje rozporządzeniem wierzytelnością, a jedynie zmianą podmiotów w stosunku cywilnoprawnym, nie wymagają dla swej ważności i skuteczności zgody osoby trzeciej. Na uwadze mieć zaś trzeba, że kwestia ta była już także przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 12 maja 2004 roku wydanym w

sprawie o sygn. akt III CK 512/02, zajął stanowisko zbieżne z przedstawionym, akcentując nadto, iż w sytuacji, gdy jedna ze stron czynności prawnej uprzednio zobowiązała się wobec osoby trzeciej nie dokonywać czynności prawnej bez jej zgody, to zobowiązanie to ma charakter osobisty i pozostaje bez wpływu na skuteczność czynności prawnej. Powoduje tylko osobistą odpowiedzialność strony, która zaciągnęła zobowiązanie względem osoby trzeciej.

Tak też należy rozumieć zastrzeżenia zawarte w umowach łączących pozwanego z dostawcami. Fakt naruszenia postanowień umownych przez kontrahenta pozwanego nie skutkuje natomiast nieważnością poręczenia. Może uzasadniać ewentualne roszczenia odszkodowawcze pozwanego względem dostawcy, jeśli skutek niewykonania umowy pozwany odniósł szkodę.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu nieważności umów zawartych przez powoda z dostawcami usług. W konsekwencji, realizacja zobowiązań przez powódkę skutkowałą wstąpieniem powoda w prawa zaspokojonego wierzyciela, zgodnie z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Powód stał się wierzycielem pozwanego w zakresie należności głównej w wysokości 60.928,90 zł. Kwota należności pozostawała poza sporem.

Wobec zmiany treści rozstrzygnięcia Sądu I instancji koniecznym stało się odniesienie do kwestii dochodzonych pozewem odsetek od powyższej należności.

Powód ostatecznie dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 6.015,67 zł z tytułu odsetek skapitalizowanych przed wniesieniem pozwu, na dzień 28 maja 2013 roku (po cofnięciu części powództwa żądanie to zostało podtrzymane) oraz dalszych odsetek naliczonych od należności głównej i skapitalizowanych odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia kolejnych wpłat dokonanych przez pozwanego na rzecz poszczególnych dostawców.

Oddalenie powództwa dotyczy części odsetek ustawowych dochodzonych przez powoda w toku całego postępowania.

Oddalenie dotyczy tej części odsetek, które naliczył sobie powód uznając, że z chwilą spłacenia wierzycieli wstąpił we wszystkie prawa tych wierzycieli, także do naliczenia odsetek od zaległości. To jednak jest nieuprawnione. Skutek subrogacji nie obejmuje bowiem odsetek (J. M. ([w:] K. Pietrzykowski, KC. Komentarz, s. 169). Osoba wstępująca w prawa zaspokojonego wierzyciela nabywa bowiem prawo do zaległych odsetek, jeśli także w tym zakresie zaspokoi wierzyciela. Zakres wstąpienia przez osobę trzecią w prawa zaspokojonego wierzyciela mierzony jest bowiem wysokością dokonanej temu wierzycielowi zapłaty (art. 518 § 1 k.c.) –roszczenie o zaległe odsetki jest nabywane wraz z wierzytelnością tylko wtedy, jeśli w tym zakresie wierzyciel został zaspokojony. Także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2001, sygn. akt V CKN 477/00 (publ. OSNIC z 2002 r., Nr 7-8, poz. 103) podkreślono, że osoba trzecia, która spłaciła wierzyciela, może w procesie regresowym domagać się zwrotu uiszczonych odsetek.

W niniejszej sprawie powód uiszczył jedynie należności główne, nie dokonał spłaty żadnej części odsetek. Nie jest więc uprawniony do ich dochodzenia po wstąpieniu w prawa zaspokojonych wierzycieli. Natomiast z chwilą dokonania spłaty wobec każdego z wierzycieli, z chwilą wezwania pozwanego do zapłaty powód nabył własne prawo do naliczania odsetek. Zgodnie bowiem z art. 455 k.c. w przypadku zobowiązań nieterminowych, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wezwanie przekształca zobowiązanie w terminowe, rodzi po stronie dłużnika obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia. Nie spełniając go, dłużnik popada w opóźnienie, a to uprawnia wierzyciela do żądania odsetek (art. 481 § 1 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty kwot wynikających z poszczególnych faktur odrębnymi pismami, w których informował o spełnieniu świadczenia na rzecz jego kontrahentów, jednocześnie wzywając do niezwłocznej zapłaty należności. W konsekwencji, należało przyjąć, że pozwany popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia w dniach następujących od dnia doręczenia wezwań i od tych dat winny być naliczane odsetki za opóźnienie.

W stosunku do wierzytelności na rzecz (...) S.A. w S., pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty: kwoty 264,60 zł w dniu 30.08.2012 r., kwoty 5028,78 zł w dniu 01.10.2012 r., kwoty 5653,34 zł w dniu 16.10.2012 r., kwoty 1887,84 zł w dniu 31.10.2012 r., kwoty 9869,26 zł w dniu 15.11.2012 r., kwoty 7776 zł w dniu 30.11.2012 r., kwoty 10.676,92 zł w dniu 18.12.2012 r., oraz do zapłaty kwoty 4646,16 zł w dniu 24.12.2012 r. Suma należnych odsetek od powyższych należności wynosiła zatem 3.091,58 zł.

W stosunku zaś do wierzytelności na rzecz (...) Sp. z.o.o. w W., pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1004,99 zł w dniu 21.08.2012 r., oraz do zapłaty kwoty 576,75 zł w dniu 18.09.2012 r. Suma należnych odsetek od powyższych należności wynosiła zatem 972,57 złotych.

Natomiast stosunku do wierzytelności na rzecz (...) Sp. z.o.o. w W., pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1640 zł w dniu 03.09.2012 r., do zapłaty kwoty 1640 zł w dniu 13.09.2012 r., oraz kolejnej kwoty 1640 zł w dniu 08.10.2012 r. Suma należnych odsetek od powyższych należności wynosiła zatem 441,59 złotych.

Wobec powyższego, z tytułu skapitalizowanych odsetek za okres do dnia 28 maja 2013 roku zasądzeniu podlegała kwota 4.505,74 zł. Natomiast w pozostałym zakresie, co do kwoty 1.509,93 zł, powództwo zostało oddalone.

Wobec korekty kwoty skapitalizowanych odsetek, odpowiedniemu obniżeniu uległa także łączna kwota, od której zasądzone zostały dalsze odsetki.

W odniesieniu do tej części roszczenia orzeczono na podstawie art. 482 § 1 k.c. Każda z kwot określonych w piśmie ograniczającym powództwo (pkt a-j) została odpowiednio obniżona o 1.509,93 zł, czemu Sąd Okręgowy dał wyraz odpowiadającym im punktach wyroku.

W zakresie kwoty 60.928,90 zł postępowanie podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., z uwagi na cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia.

Zmiana wyroku Sądu I instancji wymagał także korekty w zakresie kosztów postępowania. Uznając, że cofnięcie powództwa było wynikiem spełnienia świadczenia przez dłużnika, a w pozostałym zakresie powód stał się ze swoim roszczeniem w przeważającym zakresie, na podstawie art. 203 § 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., pozwany został obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego (zakres, w jakim powództwo zostało oddalone, odniesiony do wartości przedmiotu sporu, jest znikomy).

Koszty poniesione przez powoda w łącznej wysokości to 6.965 zł: opłata od pozwu w kwocie 3.348 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 zł obliczone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Zwrot nadpłaconej opłaty od pozwu w wysokości 114 zł orzeczony w punkcie 5 wyroku nastąpił w oparciu o art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz.1398 ze zm.).

W pozostałym zakresie, w jakim powództwo w zakresie odsetek ustawowych okazało się niezasadne, także apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. Zasądzeniu podlegały: kwota opłaty od apelacji – 3.348 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika – 1.800 zł.